

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 września 2015r. Sąd Rejonowy w Płocku, w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. przeciwko (...) w W.,

o zapłatę 1 351,44 zł, zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 315 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 29 listopada 2013r. do dnia zapłaty, oddalił w pozostałym zakresie powództwo oraz zasądził od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz pozwanego (...) w W. kwotę 795,77 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Ponadto nakazał zwrócić pozwanemu (...) w W. ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Płocku kwotę 78,84 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego. Przedmiotowe orzeczenie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych: powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, pozwem złożonym dnia 25.02.2014r. wniósł o zasądzenie od (...) w W. kwoty 1.351,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.11.2013r. do dnia zapłaty. Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu powód podał, że dochodzona pozwem kwota stanowi niezapłaconą przez pozwanego część odszkodowania z tytułu ubezpieczenia OC w związku z najmem samochodu zastępczego na czas naprawy uszkodzonego na skutek kolizji pojazdu. W dniu 11.03.2014r. Sąd Rejonowy w Płocku - Wydział V Gospodarczy w sprawie

V GNc 464/14 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniający żądania pozwu w całości. Od powyższego nakazu pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, skutecznie wniósł sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę powstałą wskutek kolizji z dnia 01.08.2013r., jednakże zakwestionował wysokość stawki czynszu najmu w kwocie 178,50 zł netto za dobę, wskazując że jest rażąco wysoka wobec stawek stosowanych na rynku lokalnym. Pozwany zarzucił również zbyt długi okres wynajmu pojazdu zastępczego, który jego zdaniem powinien wynosić 3, a nie 8 dni. W sprzeciwie od nakazu pozwany wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy samochodowego. W toku procesu strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

W dniu 01.08.2013r. roku na skutek kolizji drogowej uszkodzony został samochód marki H. (...)w nr rej. (...), r. prod. 2008, stanowiący własność B. P., który go użytkował. Poszkodowany zgłosił szkodę do(...)z którym umowę odpowiedzialności cywilnej zawartą miał sprawca kolizji. Ubezpieczyciel dokonał oceny technicznej pojazdu. Poszkodowany zlecił naprawę pojazdu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.. Ponadto, ponieważ samochód był niezbędny poszkodowanemu celem dojazdu do pracy, w dniu 29.08.2013r. poszkodowany zawarł z (...) sp. z o.o. umowę najmu pojazdu zastępczego. H. (...)w był bowiem jedynym samochodem jakim poszkodowany dysponował, a w ramach wykonywanej pracy pełnił całodobowe dyżury. Jednocześnie poszkodowany w dniu 29.08.2013r. zawarł z (...) sp. z o.o. w P. jako cesjonariuszem umowę przelewu wierzytelności z tytułu odszkodowania z polisy OC sprawcy za szkodę komunikacyjną w pojeździe, celem pokrycia całkowitego kosztu najmu pojazdu zastępczego w związku ze szkodą. Samochód zastępczy w postaci H. (...) wynajmowany był przez 8 dni, tj. w okresie od 29.08.2013r. do 06.09.2013r., co odpowiadało okresowi naprawy uszkodzonego auta. Za najem pojazdu zastępczego spółka (...) wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 1.756,44 zł brutto. W dniu 25.09.2013r. (...) Sp. z o.o. w P. zawarła z powodem (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. jako cesjonariuszem umowę powierniczego przelewu wierzytelności, w celu jej ściągnięcia z polisy OC sprawcy szkody komunikacyjnej w pojeździe marki H. (...) (...) o numerze rejestracyjnym (...). Strona powodowa wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 1.756,44 z tytułu najmu samochodu zastępczego, co jednak okazało się bezskuteczne. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 405,00 zł. Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów prywatnych, które stanowią dowód złożenia oświadczeń określonej treści przez osobę na dokumencie podpisaną (art. 245 k.p.c.). Sąd Rejonowy uznał je za pełnoprawny materiał dowodowy w sprawie - żadna ze stron nie zakwestionowała ich prawdziwości. Za wiarygodne uznał Sąd I instancji również zeznania świadków A. P. oraz B. P.. Znajdują one bowiem potwierdzenie w innych dowodach, w szczególności dokumentach, są spójne i logiczne. Sąd Rejonowy dokonał ustaleń na podstawie opinii biegłego z zakresu techniki

samochodowej, wyceny pojazdów i kosztów napraw, wyceny maszyn, urządzeń i środków technicznych Piotra Jarosińskiego, tj. w zakresie ustalenia stawek czynszu najmu samochodu zastępczego na rynku lokalnym oraz określenia czasu naprawy uszkodzonego auta. Biegły przedstawił dobowe stawki najmu pojazdów zastępczych w segmencie C - klasie uszkodzonego pojazdu marki H. (...) (...) - stosowane przez 20 firm z okolic P. profesjonalnie zajmujących się wynajmowaniem pojazdów. Średnią stawkę czynszu najmu na rynku lokalnym biegły ustalił na 180,00zł brutto za dobę. W drugiej części opinii, którą Sąd również uznał za przekonującą, biegły określił czas naprawy uszkodzonego pojazdu marki H. (...) (...). Biegły wskazał, iż niezasadnym było rozpoczęcie naprawy bez wcześniejszego zabezpieczenia potrzebnych do niej części zamiennych, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Pojazd, pomimo uszkodzeń kolizyjnych, był sprawny technicznie, nadawał się do eksploatacji i uszkodzony mógł bezpiecznie się nim poruszać. Z tych wszystkich względów w ocenie biegłego, ekonomicznie uzasadniony czas naprawy pojazdu wynosił 4 dni. Opinia biegłego została uznana przez Sąd za rzetelną, jasną i kompletną. W tak określonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał zasadność powództwa w części. Strona powodowa, powołując się na umowę cesji domagała się zapłaty kwoty 1.351,44 zł tytułem należności pokrycia kosztów najmu pojazdu zastępczego. W okolicznościach przedmiotowej sprawy podstawę odpowiedzialności strony pozwanej stanowi umowa odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, w ramach której ubezpieczyciel na zasadzie art. 822 k.c. w zw. z art. 34 i 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku nr 124, poz. 1152 z poz. zm.) przejął odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów. Stosownie do treści art. 822 k.c. w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego OC może przy tym dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 powołanej ustawy). Nie budzi przy tym wątpliwości dopuszczalność konstrukcji przelewu powierniczego w celu ściągnięcia wierzytelności (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.07.2011 r. IV CNP 103/10 LEX nr 1129139, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6.05.2004r. II CK 252/03 LEX nr 585754). Z kolei wg art. 35 ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Ubezpieczyciel odpowiada przy tym w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego (art. 36 ust. 1 ustawy). W niniejszej sprawie nie budziła wątpliwości Sądu I instancji odpowiedzialność strony pozwanej za skutki kolizji drogowej z dnia 01.08.2013r. Sprawca kolizji, który uznał swoją odpowiedzialność za zdarzenie, był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...). Poza sporem było również, że poszkodowany B. P. doznał w tym zdarzeniu szkody majątkowej w postaci uszkodzenia samochodu marki H. (...) (...) nr rej. (...), r.prod. 2008. W konsekwencji tego niezbędnym stało się, aby mieć możliwość dojazdu do pracy, korzystanie z samochodu zastępczego. Wysokość szkody została określona w oparciu o regulację art. 361 § 2 k.c., zgodnie z którą naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono. W tym miejscu wskazać trzeba, iż strona powodowa - (...) sp. z o.o., jako nabywca wierzytelności pierwotnie poszkodowanego B. P., wstąpiła w prawa w/w w zakresie szkody związanej z wynajęciem samochodu zastępczego H. (...) (...) na czas naprawy samochodu uszkodzonego w czasie kolizji, tj. H. (...) (...). Celem naprawienia szkody jest przywrócenie stanu majątkowego poszkodowanego do stanu poprzedniego (art. 363 i 361 k.c.). Zgodnie z treścią art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W piśmiennictwie podkreśla się, że normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, nie tylko w sytuacji jego uszkodzenia, ale również zniszczenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w

granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8.09.2004 r., IV CK 672/2003, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.11.2002 r. V CKN 1397/2000, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.11.2004 r. II CK 494/2003, Biuletyn Sądu Najwyższego 2005/3). Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, jak podkreślał Sąd Najwyższy, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. np. uzasadnienie wyroku z dnia 16.05.2002 r. V CKN 1273/2000 LexPolonica nr 379756 czy wyroku z dnia 20.02.2002 r. V CKN 908/2000 LexPolonica nr 379786). Strona pozwana nie kwestionowała, iż samochód zastępczy był potrzebny poszkodowanemu, gdyż nie dysponował on w ramach wykonywanej pracy innym pojazdem, który mógłby zastąpić pojazd uszkodzony, a uszkodzony pojazd wykorzystywany był przez niego w celu dojazdu do pracy w dni robocze oraz podczas pełnienia całodobowych dyżurów w weekendy. Pozwana spółka zarzucała zawyżoną stawkę czynszu najmu, jak i czas naprawy. Sąd Rejonowy zważył, iż utrata możliwości korzystania z rzeczy stanowi szkodę majątkową, w związku czym poniesione wydatki na najem pojazdu zastępczego podlegają wyrównaniu - jako wydatki konieczne. Jednakże granicę odpowiedzialności powinna stanowić wysokość lokalnych stawek czynszu najmu pojazdu o zbliżonej klasie. Ponadto, przy szkodzie częściowej czas koniecznego najmu powinien być wyznaczony rzeczywistym czasem naprawy w normalnym jej toku, z uwzględnieniem czynności likwidacyjnych. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy podzielił w tym względnie stanowisko, które dominuje w doktrynie i znajduje aprobatę u Rzecznika Ubezpieczonych (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08.09.2004 r., IV CK 672/03, LEX nr 146324). Wobec powyższego, roszczenie powoda Sąd I instancji uznał za uzasadnione, jednakże jedynie w części. Jako uzasadnienie dochodzonej kwoty powód wskazał, iż umowa odpłatnego udostępnienia pojazdu określa stawkę czynszu najmu w kwocie 178,55 zł netto, tj. 219,55 zł brutto za dobę. Powód podał, iż powyższa kwota jest stawką rynkową i nie jest wygórowana. Teza ta nie znajduje jednak odzwierciedlenia w rzeczywistości i nie została przez powoda udowodniona zgodnie z zasadą ciężaru dowodu (art. 6 k.c.). Natomiast biegły z zakresu techniki samochodowej, wyceny pojazdów i kosztów napraw, wyceny maszyn, urządzeń i środków technicznych, średnią stawkę najmu samochodu zastępczego stosowaną przez firmy z rynku lokalnego profesjonalnie zajmujące się wynajmowaniem pojazdów określił na kwotę 180,00 zł brutto. Jak wskazano wyżej, Sąd uznał opinię biegłego za wiarygodną i na tej podstawie wyliczył zasądzoną powodowi kwotę, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Zarzut pozwanego dotyczący czasu naprawy w kontekście stwierdzenia przez stronę pozwaną nieuzasadnionej zwłoki warsztatu znajduje uzasadnienie zarówno w świetle pisemnej opinii biegłego Piotra Jarosińskiego oraz ustnej opinii uzasadniającej, jak i w świetle zasad doświadczenia życiowego. Biegły wprost wskazał, że do technologicznego czasu naprawy należy doliczyć jeden dzień na czynności zdawczo-odbiorcze. W rozpatrywanej sprawie rozpoczęcie naprawy bez uprzedniego sprowadzenia części zamiennych nie było zachowaniem właściwym. Uszkodzenia pojazdu były niewielkie, jedynie estetyczne, w związku z czym poszkodowany mógł bezpiecznie się nim poruszać aż do czasu faktycznego rozpoczęcia naprawy. W opinii biegłego za uzasadniony należało uznać czas naprawy wynoszący 4 dni i tenże pogląd podzielił również Sąd Rejonowy. Zauważyć także trzeba, iż poszkodowany nie spowodował kolizji, nie przyczynił się do powstania szkody, a jego zachowanie w przedmiocie wynajmu samochodu było całkowicie zasadne. Wynajęcie przez poszkodowanego pojazdu zastępczego, będące normalnym następstwem deliktu, nie narusza obowiązku współdziałania wierzyciela z dłużnikiem (art. 354 k.c.) i odpowiada społeczno- gospodarczemu celowi tego uprawnienia oraz zasadom współżycia społecznego. Sąd Rejonowy dostrzegł również, że poprzednik prawny powoda ma prawo świadczyć usługi wynajmu samochodów zastępczych dla podmiotów, które nie mogą korzystać w czasie napraw z własnych samochodów, a rzeczą obojętną jest to, z jakiej przyczyny następuje naprawa. Te elementy nie mogą wpływać na ocenę zasadności dochodzonego roszczenia, które ma miejsce w czynie niedozwolonym, za który - na zasadzie przepisów dotyczącej odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych - ponosi strona pozwana. Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, w przypadku szkody w pojeździe marki H. (...) (...) o numerze rejestracyjnym (...), należne od pozwanego na rzecz powoda odszkodowanie z tytułu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego wynosi 720,00 zł brutto (4 dni x 180,00 zł). Po uwzględnieniu dokonanej przez pozwanego wypłaty części odszkodowania w kwocie 405,00 zł, do zapłaty pozostaje pozwanemu różnica w kwocie 315,00 zł i w tej jedynie części Sąd powództwo uwzględnił. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione. O odsetkach w części uwzględniającej powództwa Sąd orzekł mając na uwadze treść art. 481 § 1 i § 2 k.c. Zgodnie z tymi przepisami, wierzycielowi przysługuje prawo żądania od dłużnika odsetek ustawowych za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie przy tym z art. 14 ust. 1 ustawy z

dnia 22.05.2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152 z późn. zm.), świadczenie odszkodowawcze zakładu ubezpieczeń wynikające z umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego powinno być spełnione w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie. W przypadku roszczenia o zwrot kosztów wynajmu pojazdu zastępczego w związku z uszkodzeniem samochodu poszkodowanego, jako datę zawiadomienia o szkodzie należało przyjąć datę poinformowania pozwanego o wysokości tych kosztów, z tą chwilą bowiem pozwany miał możliwość określić wysokość obciążającego go świadczenia odszkodowawczego. Biorąc pod uwagę, że zgłoszenie szkody w przedstawionym rozumieniu nastąpiło w wezwaniu do zapłaty nadanym do pozwanego w dniu 21.10.2013r., zasadność domagania się odsetek ustawowych za czas opóźnienia (po uwzględnieniu 7-dniowego okresu czasu na doręczenie korespondencji) od dnia 29.11.2013r. nie budzi wątpliwości. W konsekwencji Sąd zasądził w wyroku odsetki ustawowe od kwoty 315,00 zł od dnia 29.11.2013r. do dnia zapłaty. W przedmiocie kosztów procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego ich rozdzielenia wobec częściowego uwzględnienia żądań strony powodowej. Na koszty procesu w niniejszej sprawie składały się poniesione przez powoda koszty sądowe w postaci opłaty od pozwu w kwocie 68,00 zł, poniesioną przez pozwanego i wykorzystaną zaliczkę na koszty opinii biegłego w kwocie 921,16 zł, a nadto poniesione przez obie strony wynagrodzenie pełnomocników w kwotach po 197,00 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. - Dz. U. z 2013r., poz. 490), wraz z opłatami skarbowymi od obu pełnomocnictw. Łącznie zatem koszty procesu w niniejszej sprawie (na datę zamknięcia rozprawy) wyniosły 1.383,16 zł, z czego 265,00 zł poniósł powód, a 1.118,16 zł pozwany. Mając na uwadze, iż pozwany wygrał proces w 76,69% zgłoszonego przez powoda żądania, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 795,77 zł, tytułem zwrotu kosztów poniesionych ponad przypadającą na pozwanego część. Pozostałą kwotę uiszczoną przez pozwanego zaliczki w wysokości 78,84 zł Sąd Rejonowy nakazał, na podstawie przepisu art. 80 ust. 1 i 2 w z. z art. 84 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. - Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 z późn. zm.) zwrócić pozwanemu ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Płocku.

Powyższe orzeczenie w części oddalającej powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacją zaskarżyła strona powodowa, która zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

a) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez nadużycie zasady swobodnej oceny dowodów przy ocenie dowodu z opinii biegłego sądowego mgr inż. Piotra Jarosińskiego i oparcie rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie na tejże opinii, która nie jest miarodajna dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem:

- biegły wbrew tezie dowodowej samowolnie dokonał uśrednienia stawek najmu, podczas gdy w przedmiotowej sprawie istotne było ustalenie „zwykłej i ekonomicznie uzasadnionej” stawki obowiązującej na lokalnym rynku dla P. i okolic; a najistotniejszy fakt, pominięty przez Sąd I instancji, odnosi się do tego, że z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że w niniejszej sprawie przedział cen najmu pojazdu zastępczego klasy C na rynku lokalnym kształtuje się od 100,00 zł do 266,00 zł brutto za dobę - co dowodzi, że dobową stawką najmu pojazdu zastępczego klasy C przyjęta przez powódkę tj. 219,55 zł brutto mieści się w tym przedziale, a zatem nie jest stawką wygórowaną i winna podlegać uwzględnieniu przy obliczaniu należnego odszkodowania ubezpieczeniowego z tytułu najmu pojazdu zastępczego w niniejszej sprawie, jako stawka rynkowa,

- biegły błędnie stwierdził, iż warsztat dokonujący naprawy zwiększył rozmiar szkody wydłużając okres naprawy poprzez niewydanie pojazdu poszkodowanemu przez warsztat po dokonaniu oględzin dodatkowych w dniu 29.08.2013 r., skoro uszkodzony pojazd marki H. (...) był sprawny i mógł być użytkowany do czasu otrzymania części zamiennych tj. do dnia 02.09.2013 r., podczas gdy w trakcie przeprowadzenia oględzin dodatkowych uszkodzonego pojazdu, drzwi przednie prawe zostały zakwalifikowane przez przedstawiciela pozwanego do wymiany, co wykluczało możliwość bezpiecznego użytkowania w/w pojazdu biorąc pod uwagę również pozostałe uszkodzenia, a tym bardziej wykluczało również wydanie w/w pojazdu poszkodowanemu w celu użytkowania do czasu otrzymania części

zamiennych - co dowodzi, wbrew przyjętemu za biegłym przez Sąd I instancji tezom, iż w niniejszej sprawie nie doszło do wydłużenia okresu naprawy pojazdu marki H. (...), a w konsekwencji czas naprawy pojazdu uszkodzonego i odpowiednio okres najmu pojazdu zastępczego tj. 8 dni uznać należy za adekwatny, celowy i uzasadniony,

2) naruszenie prawa materialnego, a w szczególności naruszenie przepisu art. 361 i 363 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, iż przyznane odszkodowanie nie musi pokrywać w całości poniesionych przez uszkodzonego, udokumentowanych i uzasadnionych kosztów najmu pojazdu zastępczego zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania,

wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części tj. w pkt. II, III i IV poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 1036,44 zł (słownie: jeden tysiąc trzydzieści sześć złotych czterdzieści cztery grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 listopada 2013 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego za I instancję według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części tj. w pkt. II, III i IV oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, wedle norm przepisanych.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację powódki wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej jako bezzasadna podlegała oddaleniu w całości. Odnosząc się do zarzutu naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. wskazać należy, że z treścią powołanego przepisu Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Powołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. W niektórych przypadkach ustawodawca "narzuca" określoną moc dowodową danego środka (np. art. 11, 246, 247 KPC). Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.). Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczane są przez kryteria: logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyr. SN z 12.2.2004 r., II UK 236/03, Legalis). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyr. SN z 20.3.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyr. SN z 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00, Legalis). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyr. SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, Legalis; wyr. SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110). Czynniki ustawowe ogranicza sąd w możliwości dokonania oceny jedynie tych dowodów, które zostały prawidłowo przeprowadzone, według reguł określonych przez ustawodawcę, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak

również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (post. SN z 11.7.2002 r., IV CKN 1218/00, Legalis; wyr. SN z 9.3.2005 r., III CK 271/04, Legalis). Oznacza to, że przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów sąd bierze pod rozwagę nie tylko "materiał dowodowy", ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu przejawiające się np. w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu dowodów, itp. (wyr. SN z 24.3.1999 r., I PKN 632/98, OSNAPIUS 2000, Nr 10, poz. 382). Za czynnik ideologiczny warunkujący granice swobodnej oceny dowodów uznaje się poziom świadomości prawnej sędziego, na którą składa się znajomość przepisów prawa, doktryny i orzecznictwa, jak ogólna kultura prawna oraz system pozaprawnych reguł i ocen społecznych (zob. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP 1956, Nr 4). Sąd II instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu I instancji bez konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenie (wyr. SN z 4.10.2007 r., V CSK 221/07, Legalis). Uprawnienie to w przypadku dowodów z zeznań świadków czy też z przesłuchania stron jest uzasadnione w szczególności wówczas, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu I instancji jest oczywiście błędna. Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd I instancji, nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd II instancji odmiennego stanowiska, o ile tylko ocena ta nie wykroczyła poza granice określone w powołanym przepisie (wyr. SN z 21.10.2005 r., III CK 73/05, Legalis).

W kontekście przedstawionych rozważań Sąd Okręgowy uznał ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji za prawidłową, zgodną z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. W szczególności za prawidłową należało uznać ocenę Sądu I instancji w odniesieniu do wydanej w sprawie opinii biegłego. Biegły w swej opinii wprawdzie wskazał stawki minimalne i maksymalne odnoszące się do stawek najmu pojazdów zastępczych jakie obowiązywały na danym obszarze w określonym czasie, nie mniej jednak z opinii biegłego wynikało z jakich przyczyn nie należało uwzględnić stawek wskazanych przez stronę powodową. Dodatkowo podkreślić, iż strona powodowa nie wykazała jakie elementy miały wpływ na określenie wysokości stawki obowiązującej u poprzednika prawnego powódki, w szczególności w aspekcie jej różnicy w porównaniu do najwyższych stawek oferowanych przez podmioty profesjonalnie trudniące się wynajmem pojazdów. Nie sposób również przyjąć, iż poprzednik prawny strony powodowej posługiwał się stawkami, które miały charakter rynkowy. Zakład naprawczy nie posiadał się bowiem cenników ogólnie dostępnych, które określałyby wysokość stawek najmu pojazdów zastępczych, uzależnionych np. od klasy pojazdu zastępczego, lecz ustalał ich wysokość w konkretnym przypadku, przy czym poszkodowany faktycznie nie był zainteresowany zawarciem umowy przy wynajmu pojazdu przy zastosowaniu stawki najniższej w przypadku, gdy rozliczenie tych kosztów następowało bezgotówkowo, odpowiedzialność zaś z tego tytułu automatycznie była przerzucona na ubezpieczyciela. W przeciwnym wypadku, tj. w sytuacji gdyby koszty te rzeczywiście obciążały poszkodowanego poszukiwałby on oferty najmu pojazdu zastępczego cenowo najbardziej dla niego korzystnej. W takiej sytuacji nie sposób przyjąć, iż stawki oferowane przez zakład naprawczy mają charakter cen rynkowych, kształtowanych co do wysokości miernikami ekonomicznymi podaży i popytu.

W kontekście przedstawionych rozważań ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji oparte w głównej mierze na opinii biegłego należało uznać za prawidłowe, co czyniło bezzasadnym zarzut naruszenia prawa materialnego w całości, w sytuacji gdy zasądzone na rzecz strony powodowej odszkodowanie jako pozostające w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem objętym ryzykiem ubezpieczeniowym, co do wysokości odpowiadało przesłankom ustalenia odszkodowania wynikającym z przepisu art. 361 i 363 k.c.

Mając na uwadze powyższe apelację strony powodowej należało uznać za bezzasadną co skutkowało jej oddaleniem na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania.